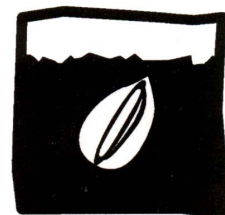


1. niedziela Wielkiego Postu B

*Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham
wyzwolę go i okryję sławą,
obdarzę go długim życiem. (Ps 91,15-16)*



Pierwsze czytanie

Księga Rodzaju 9,8-15

Tak rzekł Bóg do Noego i do jego synów: "Oto Ja zawieram przymierze z wami i z waszym potomstwem, które po was będzie; z wszelką istotą żywą, która jest z wami: z ptactwem, ze zwierzętami domowymi i polnymi, jakie są przy was, ze wszystkimi, które wyszły z arki, z wszelkim zwierzęciem na ziemi. Zawieram z wami przymierze tak, iż nigdy już nie zostanie zgładzona żadna istota żywa wodami potopu i już nigdy nie będzie potopu niszczącego ziemię." Po czym Bóg dodał: "A to jest znak przymierza, które Ja zawieram z wami i każdą istotą żywą, jaka jest z wami, na wieczne czasy: Łuk mój kładę na obłoki, aby był znakiem przymierza między Mną i ziemią. A gdy rozciągnę obłoki nad ziemią i gdy ukaże się ten łuk na obłokach, wtedy wspomnę na moje przymierze, które zawarłem z wami i z wszelką istotą żywą, z każdym człowiekiem; i nie będzie już nigdy wód potopu na zniszczenie jakiegokolwiek jestestwa".

Drugie czytanie

1 Piotra 3,18-22

Najdrożsi: Chrystus raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciele, ale powołany do życia Duchem. W nim poszedł nawet ogłosić zbawienie duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boga oczekiwała, a budowana była Arka, w której niewielu, to jest osiem dusz zostało uratowanych przez wodę. Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego, ale przez zwróconą do Boga prośbę o dobre sumienie, dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. On jest po prawicy Bożej, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani Mu zostali aniołowie i Moce, i Potęgi.

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. Czterdzieści dni przebywał na pustyni, kuszony przez szatana. Żył tam wśród zwierząt, aniołowie zaś Mu usługiwali. Po uwięzieniu Jana przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: "Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię".

Do refleksji

W dzisiejszych czytaniach pierwszej niedzieli Wielkiego Postu spotykamy zasadniczy symbol wielkanocny w formie pary przeciwieństw: wodę i jej przeciwstawność – brak wody, pustynię.

Bez wody nie ma życia. Co prawda doświadcza się wodę także jako zagrożenie i niebezpieczeństwo (por. pierwsze czytanie), ale przede wszystkim jako życie, wzrost, świeżość, siłę życiową i siłę uzdrawiania. W odniesieniu do święta Wielkanocy symbol wody prowadzi nasze myśli przede wszystkim do chrztu i odnowy człowieka oraz do tego, co się poprzez chrzest dokonuje.

Dzisiejsze czytania mają na uwadze właśnie owo nowe stworzenie człowieka i wynikające z niego konsekwencje. Bóg ratuje człowieka z potopu, symbolu czegoś negatywnego i chaosu, i zawiera z nim przymierze. Chrzest opisywany w drugim czytaniu wyjaśniany jest jako przeciwieństwo potopu: on ukierunkowuje człowieka na Chrystusa. Symbolika wody odnosi się oczywiście także do Jezusa i towarzyszy Jemu na jego drodze. Jezus wychodzi, napęczniony Bożym tchnieniem, z wód Jordanu (fragment Ewangelii bezpośrednio poprzedzający dzisiejszy) i zostaje przez Ducha wyprowadzony na pustynię. Tym samym została tu przedstawiona paralela do exodusu narodu Bożego w Starym Testamencie. Naród Izraela, wezwany z niewolniczej sytuacji w Egipcie, przechodzi przez Morze Czerwone zanim rozpocznie uciążliwą i ubogą drogę przez pustynię, która z kolei poprzedza wzięcie w posiadanie Ziemi Obiecanej.

Jezus, jako model nowego Narodu Bożego, podejmuje – po chrzcie w Jordanie – również doświadczenie pustyni i spotyka tam, w trudzie i kuszeniu ze strony złych duchów, Boga. Poprzez zwycięskie doświadczenie pustyni nie kończy się wcale czas zagrożenia i walki. Jednak w zwycięstwie Jezusa zawarte jest również nasze zwycięstwo.

Znajdujemy się dopiero na początku czasu Wielkiego Postu. Bardziej niż kiedykolwiek nakłaniani jesteśmy do refleksji nad naszą drogą i celem w życiu. Chrzest Jezusa i historia kuszenia szkicują naszą własną drogę przez Wielki Post i tym samym przez całe nasze życie. W trakcie naszego exodusu powinniśmy realizować wezwanie Jezusa: Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

Nawracać się: to znaczy wierzyć, że Jezus jest początkiem Dobrej Nowiny i zwiastunem zwycięstwa nad złem. Razem z Nim głosimy, że Królestwo Boże jest blisko, że potop i pustynię można przetrwać oraz, że raj już teraz, przez nasze czyny, jest obecny w swej formie zaczątkowej. Bez wątplenia nie ominie krzyża, jednak z pomocą Jezusa pustynię naszego życia znów znową kwitnąć. Dzięki Niemu nie ma drogi przez pustynię, która nie kończyłaby się w odnalezionym raju.